

Sygn. akt *X K 871/15*

RK/600-254/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. – K. C.

po rozpoznaniu na rozprawie 17 października 2016 roku, 05 grudnia 2016 roku, 20 kwietnia 2017 roku, 18 maja 2017 roku, 07 czerwca 2017 roku, 12 lipca 2017 roku, 09 sierpnia 2017 roku, 08 września 2017 roku, 15 listopada 2017 roku, 13 grudnia 2017 roku, 27 grudnia 2017 roku, 22 lutego 2018 roku, 14 marca 2018 roku, 10 kwietnia 2018 roku, 09 maja 2018 roku i 22 maja 2018 roku sprawy

K. S. (1) (S.), syna M. i M. z domu S., urodzonego (...) w miejscowości S.

oskarżonego o to, że:

w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą (...) Gry Zręcznościowe S. K. z/s K., ul. (...), będąc podatnikiem podatku od towarów i upoważnionym do wystawiania faktur VAT w okresie od 31.01.2006r. do 30.06.2006r. oraz od 31.08.2006r. do 31.12.2009r. wystawił nierzetelne faktury dokumentujące sprzedaż usług serwisowych i konserwacyjno- naprawczych na automatach do gier o niskich wygranych, które w rzeczywistości nie miały miejsca, na rzecz podmiotów: (...) Sp. z o.o. z/s J., ul. (...) (43 faktury w okresie od 31.01.2006r. do 31.08.2009r. na łączną kwotę VAT 189.847,54 zł) o (...) Sp. z o.o. z/s K., ul. (...) (4 faktury w okresie od 30.09.2009r. do 31.12.2009r. na łączną kwotę VAT 36.059,21 zł), co stanowi przestępstwo skarbowe określone w art. 62 § 2 w zw. z art. 6 § 2 Kodeksu karnego skarbowego (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 186 ze zm.)

orzekając na podstawie ustawy – Kodeks karny skarbowy w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2016 roku (Dz.U.2016.2137 -j.t.) i art. 2 § 2 k.k.

I. oskarżonego **K. S. (1) (S.)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, czy ten kwalifikuje jako przestępstwo skarbowe określone w art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i za to skazuje go, a na podstawie art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 23 § 1 i 3 k.k.s. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych,

II. na mocy art. 113 § 1 k.k.s., art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 49/83 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **K. S. (1) (S.)** na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku koszty sądowe w sprawie w wysokości 2670, 84 złotych (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt złotych i 84/100), w tym kwotę 1800, 00 złotych (jeden tysiąc osiemset złotych, 00/100) tytułem opłaty.

sygn. akt X K 871/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Między 2005 a 2009 rokiem (...) Sp. z o.o. z/s w W. oraz (...) Sp. z o.o. z/s w W. posiadały zezwolenia na urządzenie gier na automatach do gier o niskich wygranych. W tym czasie w/w spółki nawiązały współpracę m.in. z (...) sp. z o.o., która to Spółka choć posiadała automaty do gier i uzgodnienia z właścicielami lokali gotowymi udostępnić miejsce na nie, jednocześnie sama nie posiadała zezwoleń, jakimi dysponowały wskazane spółki. W ramach przyjętych z nimi uzgodnień przedstawiciele (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. ustalili, że automaty, jakimi dysponowały wskazany podmiot będą wykorzystywane w ramach działalności tych spółek, zaś dochód z nich będzie przekazywany faktycznym właścicielom pod postacią opłaty za wystawiane przez nich faktury za usługi serwisowe. Wysokość przychodów z owych automatów determinowała wysokość faktur VAT, w których wskazywano wówczas jako podstawę wypłaty kwot pieniężnych usługi serwisowe, które w rzeczywistości nie były wykonywane. Kolejnym podmiotem, który w taki sposób rozliczał przychody z automatów była m.in. spółka (...).

Taki sposób rozliczania zysków z automatów, w razie jego ujawnienia, groził jednak tak (...) Sp. z o.o., jak i (...) Sp. z o.o. utratą zezwoleń na urządzenie gier na automatach do gier o niskich wygranych, dlatego też powołano do istnienia (...) Sp. z o.o. z/s w J., która w ramach ogólnych umów o świadczenie usług serwisowo - naprawczych zawartej z (...) Sp. z o.o. i z (...) Sp. z o.o. miała nawiązywać współpracę z podmiotami faktycznie dysponującymi automatami do gier o niskich wygranych, by umożliwić rozliczanie ich zysków pod pozorem przeprowadzania doraźnych napraw automatów. (...) Sp. z o.o. zawierała jako zleceniodawca umowy serwisowe dotyczące automatów (...) Sp. z o.o. i z (...) Sp. z o.o. z osobami zatrudnionymi przez te Spółki i jednocześnie mającymi zarejestrowaną jednoosobową działalność gospodarczą, które wystawiały na jej rzecz faktury VAT za czynności, które faktycznie nie zostały wykonane. Spółka (...) sp. z o.o. nie posiadała bowiem jakiegokolwiek zaplecza, tak personalnego, jak i technicznego, które umożliwiałyby jej uprawdopodobnienie wykonywania usług wynikających z wystawionych przez nią faktur VAT.

Następnie, przychody uzyskane z wykorzystywanych automatów były przekazywane na rachunek firmy (...) sp. z o.o. poprzez wpłatę gotówkową dokonywaną przez inspektora nadzorującego punkty, w których znajdowały się owe urządzenia; pieniądze wracały do (...) sp. z o.o. przez firmy serwisowe (...) sp. z o.o. Za firmowanie automatów I. swoimi poświadczeniami rejestracji w (...) sp. z o.o. zostawało 12% uzyskanych dochodów.

W drugiej połowie 2009 roku w miejsce Spółki (...) Sp. z o.o. utworzono Spółkę (...) Sp. z o.o. z/s w K., której zadaniem było działaniem w tożsamy sposób do jej poprzedniczki.

Zgodnie z postanowieniami umów serwisowych (...) Sp. z o.o. a następnie (...) sp. z o.o. zobowiązały się do zapewniania napraw automatów, ich konserwacji oraz napraw, konserwacji i serwisowania modułów GSM zainstalowanych w automatach, jak i okresowych – półrocznych, przeglądów i remontów tych urządzeń. Nadto wykonawca miał przekazywać sporządzane comiesięcznie wykazy serwisowanych automatów w formie załączników do faktur sprzedaży usług. Przysługujące wykonawcom wynagrodzenie określono przy tym na kwotę nieprzekraczającą 1.000 zł w przypadku (...) Sp. z o.o. oraz na kwotę 1.500 zł w przypadku (...) Sp. z o.o. od sztuki automatu, z uwzględnieniem częstotliwości, odległości, pory naprawy, stopnia jej skomplikowania i problemów technicznych oraz konieczności wymiany części.

Dowody: częściowo wyjaśnienia S. M. k. 816-833; częściowo zeznania i wyjaśnienia świadków: A. (...) k. 149-155, 157-160, 162-165, 167-179; K. W. k. 182-187, 2883-2885, 2841-2843, 2846-2847, 2851-2855, 2865-2868; M. M. (2) k. 260-266, 2983v.- (...); częściowo zeznania świadka T. P. (1) k. 188-196; częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. S. (1) k. 2368v.-2370, (...) - (...); kopia umowy serwisowej k. 1097-1099, 1100-1102; protokoły kontroli (...) sp. z o.o. k.13-29; faktury VAT k.30-41; decyzja podatkowa k.42-70; protokół kontroli (...) Serwis k.75-149; wyjaśnienia świadka J. B. (1) k.796-814; decyzja dot. (...) k.1682-1733; 2061-2220, 2201-2253; decyzje dot. (...) sp. z o.o. k.1977-2060; protokoły z kontroli podatkowej (...) sp. z o.o. k.1799-1976; decyzje podatkowe dot. G. Gates p. z o.o. (...) -1600; (...) - (...), (...) -

(...); protokół kontroli podatkowej (...) k.890-980; protokół kontroli podatkowej A. k.1070-1096; częściowo zeznania świadka K. S. (2) k.267-272,2976-2977;

W okresie między 2006 a 2009 roku K. S. (1) był zatrudniony przez (...) Sp. z o.o. Jednocześnie w tym czasie prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w K., w ramach której umieszczał w lokalach gastronomiczno-usługowych gry zręcznościowe typu rzutki. W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w 2006 roku K. S. (1) zawarł umowę z (...) Sp. z o.o., w której wskazano, iż będzie on świadczył na rzecz tego podmiotu usługi serwisowo-naprawcze automatów do gry umieszczonych w lokalach widniejących na przekazanym mu przez zleceniodawcę zestawieniu. Były to lokale R. R. (1), L. S., M. W., B. S. (1), D. L. (1) i W. P.. Umowa ta została zawarta wyłącznie w celu umożliwić rozliczania zysków z automatów poprzez wystawianie faktur za wykonane usługi serwisowe. K. S. (1) nie świadczył bowiem usług, które wynikały z zawartego porozumienia. Natomiast w ramach zawartego stosunku pracy łączącego go ze (...) Sp. z o.o., K. S. (1) raz w miesiącu, dokładnie w tych samych lokalach, dokonywał rozliczeń przychodów uzyskanych z automatów, wypłacając pieniądze z użytkowanych urządzeń. W związku z koniecznością wykonania swoich obowiązków wynikających z umowy o pracę w spółce (...) Sp. z o.o. K. S. (1) raz w miesiącu zjawiał się w lokalach prowadzonych przez wskazane osoby i w czasie tych wizyt zdarzyło mu się usuwać drobne awarie urządzeń. Nadto W. P. w czasie, gdy w jego barze umieszczone były automaty do gry (od roku 2006 do 2009) zgłaszał K. S. (1) wystąpienie drobnych usterek, miało to jednak miejsce zaledwie kilkukrotnie.

Gdy Spółka (...) przestała istnieć K. S. (1) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej podpisał, jako rzekomy wykonawca, tożsamą umowę o świadczenie usług serwisowo-naprawczych z (...) Sp. z o.o. Również te usługi nie były przez niego wykonywane.

Dowody: zeznania świadków: D. L. (2) k. 3011-3012, 3037-3038; R. R. (1) k. 3016-3017, 3038-3039; W. P. k. 3013-3016, 3040-3041; L. S. k. 3008-3009, 3039-3040; częściowo zeznania świadków B. S. (1) k. 2385-2385v., (...) - (...), (...) - (...); M. W. k. 2386-2387, 3028-3029, 3033-3034; częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. S. (1) k. 2368v.-2370, (...) - (...); zestawienie właścicieli lokali wraz z przyporządkowanymi im podmiotami wystawiającymi faktury z tytułu automatów k. 872-876v; częściowo wyjaśnienia S. M. k. 816-833; częściowo zeznania i wyjaśnienia świadków: A. (...) k. 149-155, 157-160, 162-165, 167-179; K. W. k. 182-187, 2883-2885, 2841-2843, 2846-2847, 2851-2855, 2865-2868; M. M. (2) k. 260-266, 2983v.- (...); częściowo zeznania świadka T. P. (1) k. 188-196; kopia umowy serwisowej k. 1097-1099, 1100-1102; protokoły kontroli (...) sp. z o.o. k.13-29; faktury VAT k.30-41; decyzja podatkowa k.42-70; protokół kontroli (...) Serwis k.75-149; wyjaśnienia świadka J. B. (1) k.796-814; decyzja dot. (...) k.1682-1733; 2061-2220, 2201-2253; decyzje dot. (...) sp. z o.o. k.1977-2060; protokoły z kontroli podatkowej (...) sp. z o.o. k.1799-1976; decyzje podatkowe dot. G. Gates p. z o.o. (...) -1600; (...) - (...), (...) - (...); protokół kontroli podatkowej (...) k.890-980; protokół kontroli podatkowej A. k.1070-1096; częściowo zeznania świadka K. S. (2) k.267-272,2976-2977;

K. S. (1) wystawił, jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, faktury VAT na rzecz (...) sp. z o.o., z których wynikało jakoby przeprowadzał też serwisowania automatów znajdujących się w lokalach R. R. (1), L. S., M. W., B. S. (1), D. L. (2) i W. P., mimo tego, że owych czynności faktycznie nie wykonywał, a wystawione przez niego faktury VAT nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Wynikająca z wystawianych przez niego faktur średnia wartość naprawy jednego urządzenia tego typu ulegała przy tym ciągłym zmianom, wzrastając na przestrzeni kolejnych miesięcy nawet trzydzieści dwa razy. W ten sposób K. S. (1) wystawił na rzecz (...) następujące faktury VAT:

- w dniu 31 stycznia 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 930 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;
- w dniu 28 lutego 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 1.585 zł brutto za serwisowanie 11 urządzeń;
- w dniu 31 marca 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 4.860 zł brutto za serwisowanie 9 urządzeń;
- w dniu 30 kwietnia 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 2.600 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;

- w dniu 31 maja 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 1.140 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;
- w dniu 30 czerwca 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 2.200 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;
- w dniu 31 sierpnia 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 3.500 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;
- w dniu 30 września 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 8.800 zł brutto za serwisowanie 10 urządzeń;
- w dniu 31 października 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 9.500 zł brutto za serwisowanie 9 urządzeń;
- w dniu 30 listopada 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 13.600 zł brutto za serwisowanie 8 urządzeń;
- w dniu 31 grudnia 2006 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 4.550 zł brutto za serwisowanie 12 urządzeń;
- w dniu 31 stycznia 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 9.600 zł brutto za serwisowanie 12 urządzeń;
- w dniu 28 lutego 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 13.500 zł brutto za serwisowanie 12 urządzeń;
- w dniu 31 marca 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 13.600 zł brutto za serwisowanie 12 urządzeń;
- w dniu 30 kwietnia 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 8.500 zł brutto za serwisowanie 18 urządzeń;
- w dniu 31 maja 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 20.850 zł brutto za serwisowanie 17 urządzeń;
- w dniu 30 czerwca 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 20.780 zł brutto za serwisowanie 17 urządzeń;
- w dniu 31 lipca 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 29.600 zł brutto za serwisowanie 17 urządzeń;
- w dniu 31 sierpnia 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 18.950 zł brutto za serwisowanie 17 urządzeń;
- w dniu 30 września 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 26.820 zł brutto za serwisowanie 18 urządzeń;
- w dniu 31 października 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 29.304 zł brutto za serwisowanie 37 urządzeń;
- w dniu 30 listopada 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 30.717 zł brutto za serwisowanie 18 urządzeń;
- w dniu 31 grudnia 2007 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 24.660 zł brutto za serwisowanie 17 urządzeń;
- w dniu 31 stycznia 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 29.444 zł brutto za serwisowanie 18 urządzeń;

- w dniu 29 lutego 2008 roku opiewającą na kwotę 12.190 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 marca 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 18.070 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 kwietnia 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 46.093 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 maja 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 58.840 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 czerwca 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 16.640 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 lipca 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 40.613 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 sierpnia 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 38.824 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 września 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 67.790 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 października 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 33.860 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 listopada 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 34.350 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 grudnia 2008 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 21.814 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 stycznia 2009 roku opiewającą na kwotę 28.002 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 28 lutego 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 37.896 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 marca 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 50.493 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 kwietnia 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 51.908 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 maja 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 48.258 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 30 czerwca 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 57.807 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 lipca 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 27.386 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń;
- w dniu 31 sierpnia 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 32.367 zł brutto za serwisowanie 18 urzędzeń.

Dowody: Dowody: zeznania świadków: D. L. (2) k. 3011-3012, 3037-3038; R. R. (1) k. 3016-3017, 3038-3039; W. P. k. 3013-3016, 3040-3041; L. S. k. 3008-3009, 3039-3040; częściowo zeznania świadków B. S. (1) k. 2385-2385v., (...) - (...), (...) - (...); M. W. k. 2386-2387, 3028-3029, 3033-3034; częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. S. (1) k. 2368v.-2370, (...) - (...); kopie faktur wystawionych przez K. S. (1) na rzecz (...) Sp. z o.o. k. 1426; zestawienia

danych wynikających z faktur k. 1425; kopia umowy serwisowej k. 1097-1099, 1100-1102; protokoły kontroli (...) sp. z o.o. k.13-29; faktury VAT k.30-41; decyzja podatkowa k.42-70; protokół kontroli (...) Serwis k.75-149; częściowo wyjaśnienia S. M. k. 816-833; częściowo zeznania i wyjaśnienia świadków: A. (...) k. 149-155, 157-160, 162-165, 167-179; K. W. k. 182-187, 2883-2885, 2841-2843, 2846-2847, 2851-2855, 2865-2868; M. M. (2) k. 260-266, 2983v.- (...); częściowo zeznania świadka T. P. (1) k. 188-196; kopia umowy serwisowej k. 1097-1099, 1100-1102; protokoły kontroli (...) sp. z o.o. k.13-29; faktury VAT k.30-41; decyzja podatkowa k.42-70; protokół kontroli (...) Serwis k.75-149; wyjaśnienia świadka J. B. (1) k.796-814; decyzja dot. (...) k.1682-1733; 2061-2220, 2201-2253; decyzje dot. (...) sp. z o.o. k.1977-2060; protokoły z kontroli podatkowej (...) sp. z o.o. k.1799-1976; decyzje podatkowe dot. G. Gates p. z o.o. (...) -1600; (...) - (...), (...) - (...); protokół kontroli podatkowej (...) k.890-980; protokół kontroli podatkowej A. k.1070-1096; częściowo zeznania świadka K. S. (2) k.267-272,2976-2977;

Po rozpoczęciu współpracy z (...) Sp. z o.o. K. S. (1) wystawił na rzecz tego podmiotu następujące faktury VAT:

- z dnia 30 września 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 69.230 zł brutto z tytułu serwisu urządzeń;
- z dnia 31 października 2009 roku opiewającą na kwotę 61.564 zł brutto z tytułu serwisu urządzeń;
- z dnia 30 listopada 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 35.423 zł brutto z tytułu serwisu urządzeń;
- z dnia 31 grudnia 2009 roku fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 33.746 zł brutto z tytułu serwisu urządzeń.

Również te faktury VAT nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, a wskazane w nich czynności w rzeczywistości nie zostały wykonane przez K. S. (1) w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Między wrześniem a grudniem 2009 roku K. S. (1) nadal pojawiał się przy tym w lokalach wskazaniach na przekazanym mu przez zleceniodawcę – (...) Sp. z o.o. zestawieniu wyłącznie jako pracownik (...) Sp. z o.o. celem rozliczenia przychodu z automatów do gry.

Dowody: Dowody: zeznania świadków: D. L. (2) k. 3011-3012, 3037-3038; R. R. (1) k. 3016-3017, 3038-3039; W. P. k. 3013-3016, 3040-3041; L. S. k. 3008-3009, 3039-3040; częściowo zeznania świadków B. S. (1) k. 2385-2385v., (...) - (...), (...) - (...); M. W. k. 2386-2387, 3028-3029, 3033-3034; częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. S. (1) k. 2368v.-2370, (...) - (...); zestawienie faktur zakupu usług serwisowych (...) Sp. z o.o. k. 29-57v; częściowo wyjaśnienia S. M. k. 816-833; częściowo zeznania i wyjaśnienia świadków: A. (...) k. 149-155, 157-160, 162-165, 167-179; K. W. k. 182-187, 2883-2885, 2841-2843, 2846-2847, 2851-2855, 2865-2868; M. M. (2) k. 260-266, 2983v.- (...); częściowo zeznania świadka T. P. (1) k. 188-196; kopia umowy serwisowej k. 1097-1099, 1100-1102; protokoły kontroli (...) sp. z o.o. k.13-29; faktury VAT k.30-41; decyzja podatkowa k.42-70; protokół kontroli (...) Serwis k.75-149; wyjaśnienia świadka J. B. (1) k.796-814; decyzja dot. (...) k.1682-1733; 2061-2220, 2201-2253; decyzje dot. (...) sp. z o.o. k.1977-2060; protokoły z kontroli podatkowej (...) sp. z o.o. k.1799-1976; decyzje podatkowe dot. G. Gates p. z o.o. (...) -1600; (...) - (...), (...) - (...); protokół kontroli podatkowej (...) k.890-980; protokół kontroli podatkowej A. k.1070-1096; częściowo zeznania świadka K. S. (2) k.267-272,2976-2977;

Słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego K. S. (1) oświadczył iż rozumie treść stawianego mu zarzutu i nie przyznaje się do popełniania zarzucanego mu czynu. Wskazał, że faktury, które wystawił za świadczenie usług serwisowych pokrywała się z rzeczywistością, zaś fakt zmienności widniejących na nich kwot wynikał z wykonywania przez niego rzeczonych usług w niebezpiecznych warunkach, jak pora nocna.

W toku rozprawy, wyjaśniając jako oskarżony K. S. (1) podtrzymał treść swoich oświadczeń i wyjaśnień.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego K. S. (1) k. 2368v.-2370, (...) - (...).

K. S. (1) ma wykształcenie średnie techniczne. Jest żonaty i ma dwoje pełnoletnich dzieci – na jego utrzymaniu pozostaje żona. Prowadzi własną działalność gospodarczą osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 6.000-7.000 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dobry; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

Dowody: dane osobo poznawcze k. 2264-2265; dane o karalności k. 2974.

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy głównej dowody Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przypisanie oskarżonemu K. S. (1) zarzucanego mu oskarżeniem czynu.

Za podstawę ustaleń w przedmiocie rzeczywistego zakresu czynności wykonywanych przez K. S. (1) w lokalach, w których znajdowały się automaty, jakie rzekomo miał serwisować posłużyły w szczególności zeznania D. L. (2) i R. R. (1). Opisując wizyty oskarżonego w P. F. w M. (D. L. (2)) oraz w Barze (...) w T. (R. R. (1)) podawali, iż bywał on tam raz w miesiącu po to by rozliczyć zysk z danego automatu. D. L. (2) stwierdziła przy tym, iż nie przypomina sobie, by automaty ulegały awariom, a nawet jeśli – by usuwał je właśnie oskarżony. R. R. (2) kategorycznie oświadczył natomiast, iż K. S. (1) „nie wykonywał żadnych innych czynności, tylko te związane z rozliczaniem automatów”. Co więcej – zgodnie z jego zeznaniami, do usuwania ewentualnych usterek wzywana była każdorazowo inna osoba aniżeli oskarżony. Uwagę Sądu zwrócił przy tym fakt, iż oboje świadkowie rozpoznali oskarżonego na sali rozpraw, jako osobę na temat której zeznawali w postępowaniu przygotowawczym. Jednocześnie Sąd stwierdził, że brak było przy tym jakichkolwiek podstaw by zakładać, iż D. L. (2), czy R. R. (1) mieli interes w tym, by wbrew prawdzie obciążać oskarżonego ponad miarę, co dodatkowo pozytywnie wpłynęło na weryfikację wiarygodności ich depozycji.

Podobne w swojej treści zeznania złożył W. P. prowadzący bar w G., w którym z inicjatywy oskarżonego, zatrudnionego w spółce (...) Sp. z o.o., również umieszczone zostały automaty do gry. Świadek wprawdzie odmiennie niż D. L. (2) i R. R. (1) podał, iż obok rozliczania urządzeń dokonywał on ich drobnych napraw, jednak stwierdził przy tym, „usterki były tylko takie niewielkie i rzadko – prawie wcale” (k.3014). Zasadniczo wskazania W. P. były więc zbieżne z zeznaniami wskazanych wyżej świadków i potwierdzały, iż przeprowadzanie przez oskarżonego drobnych napraw automatów było zdecydowanie radsze, aniżeli ten utrzymywał i niż wynikało to z treści wystawionych przez niego dokumentów w postaci faktur VAT.

Nieco mniejszy wkład w zrekonstruowanie stanu faktycznego w sprawie miały zeznania L. S., gdyż ten z uwagi na znaczny upływ czasu nie pamiętał już dokładnie jak wyglądała jego współpraca z oskarżonym. Nie mniej jednak zapamiętał go wyłącznie jako osobę, która przywiozła do jego lokalu automaty, a następnie rozliczała zysk z nich. Uwzględniając przy tym przytoczone wyżej depozycje świadków, również tym oświadczeniom procesowym należało dać wiarę. Warto przy tym zauważyć, iż także te zeznania nie potwierdził wersji podawanej przez oskarżonego.

Sąd uznał, że depozycje A. (...) jedynie częściowo polegały na prawdzie. I tak, początkowo świadek ten utrzymywał, że faktury VAT wystawiane przez (...) sp. z o.o. nie miały charakteru fikcyjnego. Jednakże w toku kolejnych przesłuchań przyznał on, że okazane mu dokumenty nie dotyczyły w pełni usług serwisowych, lecz były formą rozliczenia między (...) sp. z o.o. a (...) Gates p. z o.o. (k.164), a także, że owe rozliczenia dokonywane były pomiędzy (...) Gates za pomocą faktur na usługi serwisowe wystawionych na rzecz (...) sp. z o.o. a potem (...) sp. z o.o., którzy byli pośrednikami między (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. Potwierdził on również, że dochodziło do legalizacji automatów za pomocą działalności prowadzonej przez Spółkę (...) sp. z o.o., co w swoich wyjaśnieniach opisywał również K. W.. Na poparcie swoich słów świadek, proszony o ustosunkowanie się do okazanych mu faktur stwierdził, że oceniając logicznie widniejące na nich wartości należało stwierdzić, iż „brak jest ludzi i czasu, żeby wykonać usługi serwisowe z nich wynikające”, a nawet stwierdził, że nie były one możliwe do wykonania (k.1119). Warto przy tym zauważyć, iż wiedza świadka w tym względzie nie była jedynie teoretyczna, gdyż sam wykonywał usługi serwisowe, bez wątpienia potrafił zatem ocenić rzetelność widniejących na rzeczonych dokumentach deklaracji. Uwagę Sadu zwrócił przy tym

fakt, iż depozycje świadka we wskazanym zakresie były szczegółowe i wewnętrznie spójne, tym samym brak było podstaw, by przyjmować, że A. (...) konfabulował – tym bardziej, iż niewątpliwie jego oświadczenia procesowe mogły wywołać niekorzystne dla niego skutki procesowe. Niewątpliwie zatem oświadczenia tego świadka miały istotny charakter, albowiem pozwoliły one ustalić mechanizm działania w/w spółek i, w oparciu o te ustalenia, wnioskować, że dokumenty wystawione przez oskarżonego i wymienione w treści zarzutu postawionego mu w tym postępowaniu nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Depozycje A. (...), w których opisał on sposób rozliczania zysków z automatów do gier o niskich wygranych, potwierdził inny ze współników I. A. (...), T. P. (1), (...) s.c. – K. W., który szczerze oświadczył, iż faktury wystawiane przez jego Spółkę nie pokrywały się z rzeczywistością. Podał w tym względzie powody tożsame z tymi przedstawionymi przez A. (...) – zawyżanie należności za serwisowanie o zyski z automatów. Świadek podał nawet, iż nie był prowadzony obrót dokumentami Kp ani też raportami kasowymi. Nadto K. W. zwrócił uwagę na fakt, iż InterGames A. (...), T. P. (1), (...) s.c. nie zawarła umowy bezpośrednio z (...) Sp. z o.o., lecz zamiast niej uczyniła to utworzona z inicjatywy tej Spółki (...) o.o. a następnie jej następca – spółka (...) Sp. z o.o. Twierdzenia te korelowały z treścią wyjaśnień S. M., który zwrócił uwagę na fakt zawierania przez (...) Sp. z o.o. umów o świadczenie usług serwisowych przez utworzone specjalnie w tym celu podmioty pośredniczące – choć wymienione przez tego świadka powody, dla których miało dochodzić do takich transakcji – nie były dla Sądu całkowicie przekonujące. Choć bowiem niewątpliwie spółka (...) Sp. z o.o. chciała uniknąć powiązania z nierzetelnymi fakturami wystawianymi za tzw. usługi serwisowe, to raczej z uwagi na obawę przed utratą zezwolenia i, w konsekwencji, konieczność zaprzestania prowadzonego procederu, nie zaś ze względu na inne powody. Zestawiając depozycje A. (...) ze wskazaniami S. M. Sąd doszedł zatem do przekonania, że co do zasady tworzą one niesprzeczną całość, a tym samym winny zostać uznane za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności.

Analiza treści depozycji T. P. (1) doprowadziła Sąd do konkluzji, iż były one zdecydowanie bardziej zachowawcze, aniżeli despcje pozostałych dwóch współników I. A. (...), T. P. (1), (...) s.c. Z jednej strony świadek potwierdzał bowiem, że część kwot wskazanych na fakturach, jako należność za usługi serwisowe faktycznie stanowiła zysk z automatów go gry, którym jego Spółka dzieliła się z (...) Sp. z o.o.; z drugiej – zapewniał, że nie zna kwot wystawianych faktur serwisowych, nie interesowało go to, nie miał do nich wglądu. Jednocześnie świadek ten, choć przyznawał fakty opisane w stawianych mu zarzutach, to twierdził, że nie był w stanie powiedzieć, czy jego zachowania stanowiły przestępstwo – które to zapewnienia w okolicznościach przedmiotowej sprawy rażą swoją naiwnością. Słowom tym przeczyły wskazania doświadczenia życiowego, jak i zeznania K. W., który podał, że opisywane przez niego praktyki były znane wszystkim współnikom InterGames. Nie należy zapominać, iż T. P. (1) odnosił się w swoich oświadczeniach procesowych do praktyk własnej spółki, z oczywistych względów mógł zatem unikać przytaczania faktów mogących go ewentualnie obciążać zasłaniając się w tym zakresie niewiedzą. W konsekwencji Sądu uznał, iż zeznania T. P. (1) nie odzwierciedlają w pełni stanu jego wiedzy, nie mniej jednak w części, jakiej były zbieżne z twierdzeniami K. W. i A. (...), uznano je za wiarygodne.

Do okoliczności pośredniczenia przez Spółkę (...) w świadczeniu usług serwisowych na rzecz (...) Sp. z o.o. odniósł się w swoich zeznaniach również M. M. (3) – prezes zarządu pierwszej ze wskazanych spółek w latach 2007 – 2009. Potwierdził on przy tym niejako pozorne istnienie Spółki (...) zaznaczając, że faktycznie zgłoszenia konieczności przeprowadzenia napraw były kierowane do spółki zlecającej (z którą również był powiązany), nie zaś do spółki pośredniczącej. Jego słowa wpisywały się zatem w wersję wydarzeń zaprezentowaną przez współników (...) s.c., którym Sąd dał wiarę. Podobnie Sąd ocenił twierdzenia świadka J. B. (1), których w swoich wyjaśnieniach podał, iż faktury serwisowe uzależnione były od dochodów z automatów (k.796-814).

Poważne zastrzeżenia Sądu wzbudziła wiarygodność zeznań B. S. (1) i M. W. – właścicieli lokalu, w których ustawiono automaty do gier obsługiwane i zgłoszone do serwisowania przez oskarżonego. Analizując ich treść Sąd zatwierdził, że w przypadku obojga istnieją rozbieżności między tym, co zeznawali na etapie postępowania przygotowawczego i tym, co podali stając na rozprawie w dniu 05 grudnia 2016 roku. W depozycjach ze wskazanej daty, tak B. S. (1), jak i M. W. przekonali, że częste wizyty oskarżonego w ich lokalach były nieodzowne, gdyż automaty do gier wciąż się psuły. Tymczasem w dniu 08 czerwca 2011 roku B. S. (1) podała, że nie potrafiłaby nic powiedzieć o tym, jak

wyglądały usterki automatów „zdarzały się bardzo rzadko – raz na jakiś czas, może nawet raz na pół roku”. M. W. odnosząc się do tej kwestii stwierdził natomiast, że „awarie nie zdarzały się często”. Co znamienne, żadne z nich nie potrafiło następnie wyjaśnić wskazanych rozbieżności – B. S. (1) podnosiła w tym względzie, że różnica w jej zeznaniach mogła wynikać z faktu, że z upływem lat automaty się starzały i były bardziej awaryjne. Należało jednak zauważyć, że automaty zostały usunięte z lokalu B. S. (1) około 2009 roku, zatem zeznając w 2011 roku miała okazję odnieść się do całego okresu, w którym wydzierzawiała miejsce na ich ustawienie, mimo to nie wspomniała wówczas o wzroście awaryjności automatów na przestrzeni kolejnych lat. Jej tłumaczeń nie sposób uznać zatem za logiczne. M. W. stwierdził natomiast, że sformułowanie „nieczęsto” można różnie interpretować co było ewidentnie wymijającą odpowiedzią na wątpliwości Sądu. Dodał nadto, że w zasadzie sam rzadko zgłaszał awarie, częściej robili to jego pracownicy lub klienci, faktycznie nie mógł więc wypowiadać się kategorycznie, co do częstotliwości przeprowadzania przez oskarżonego napraw. Znamienne było jednak to, że w dniu 21 czerwca 2011 roku M. W. dwukrotnie zaznaczał (przy czym po raz drugi dość stanowczo), iż automaty psuły się z niewielką częstotliwością, późniejsze zapewnienia świadka, że właściwie nie miał wiedzy co do powyższego uznano więc za kompletnie niekonsekwentne i tym samym kompletnie niewiarygodne. W związku z powyższym za podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń uznano wyłącznie zeznania obojga złożone w 2011 roku, stwierdzając, iż tylko one były rzetelne i szczerze, zaś na późniejszym etapie postępowania B. S. (1) i M. W. wyraźnie starali się poprawić sytuację procesową K. S. (1).

W kwestii wyjaśnień S. M. – Sąd stwierdził, że choć nie miały one większego znaczenia w kwestii ustalenia sprawstwa samego oskarżonego, to jednocześnie okazały się ogólnie przydatne dla ustalenia, iż w ramach działalności „zleceniodawców” oskarżonego dochodziło do nieprawidłowości, w ramach których działał następnie K. S. (1). Powyższe potwierdzili także A. (...), K. W. i – choć niechętnie – T. P. (1).

Kompletnie odmiennie do okoliczności, na jakie wyjaśniał S. M. odniósł się J. B. (1), który utrzymywał z kolei, że serwis automatów był wykonywany rzetelnie. Biorąc pod uwagę treść dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także depozycje świadków A. (...), K. W. i T. P. (1) należało jednak poddać w wątpliwość wyjaśnienia w/w.

Podobnie oceniono wyjaśnienia Z. K. (1), Sąd doszedł bowiem do przekonania, iż jako osoba pełniąca funkcje Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. miał on interes w tym by wbrew prawdzie zapewniać, iż nie miał nigdy odczucia, że faktury w zakresie wysokości należności za serwisowanie automatów są fikcyjne. Nadto odnosząc się kwestii mogących stanowić dla niego obciążenie utrzymywał, że nie był osobą decyzyjną, a jedynie podpisywał dokumenty przedkładane mu przez inne osoby, w tym w szczególności przez S. M.. Sąd uznał zatem, że wyjaśniając Z. K. (2) trzymał się obranej przez siebie linii obrony, a jego depozycje, jako w przeważającej części nie polegające na prawdzie, w zasadzie nie miały znaczenia dla prowadzonego postępowania.

Podobnie oceniono zeznania P. M. – Prezesa Zarządu Spółki (...) do października 2006 roku i D. M. (1) – członka R. N. tej Spółki w 2006 roku. Obaj wielokrotnie pytani o istotne dla sprawy okoliczności, jak powody, dla których zwiększane zostały stawki minimalne za serwis, czy też, w jaki dokładnie sposób weryfikowano rzetelność przedkładanych przez serwisantów faktur, zasłaniali się niewiedzą bądź niepamięcią. Mając na uwadze pełnione przez w/w funkcje Sąd uznał jednak, lakoniczność ich wypowiedzi wynikała wyłącznie z chęci uniknięcia przytaczania ewentualnie niekorzystanych dla siebie informacji.

Sąd pominął zeznania W. K., A. P., Z. K. (3), J. M., A. M., M. G., J. H., K. F., G. L., L. K., T. S., R. S., M. K. (1), M. P., P. N., D. B., E. Ś., R. M., A. B., R. W., Z. S. (1), N. M., Z. Ś., M. D., R. G., R. B., J. K., Z. S. (2), D. K. (1), I. S. z, D. S., C. P., K. N., D. K. (2), M. Z., S. W. (1), W. M. (1), W. M. (2), E. L., K. O., Z. A., A. S., W. D., M. B., M. S. (1), B. S. (2), T. B., A. W., P. O., W. B. (1), Z. J., J. P., S. W. (2), T. S., T. P. (2), M. K. (2), D. M. (1), R. G., S. E., D. M. (2), J. B. (2), T. G., P. K. (1), G. M., A. E., B. B., W. B. (2), M. S. (2), S. B., T. Ł., E. G., S. S., P. K. (2), B. K., G. S. i J. L., albowiem wskazani świadkowie nie mieli wiedzy na temat okoliczności popełnieni przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Za kompletnie niewiarygodne uznano natomiast zeznania W. G. (1) współpracującego z oskarżonym w charakterze kierowcy – serwisanta. Na wstępie należy podkreślić, że choć świadek nie był w stanie wskazać, w jakim okresie był zatrudniony przez oskarżonego, mając na uwadze, że w 2009 roku wycofano automaty z obsługiwanych przez nich

lokalu, zasadnym będzie przyjęcie, iż miało to miejsce w inkryminowanym czasie. W. G. (2) trzymał, że konieczność naprawiania automatów pojawiała się notorycznie, przy czym momentami napraw było tyle, że świadek nie wyjeżdżał do nich wspólnie z oskarżonym, lecz dzielili się zleceniami. Zgodnie z jego relacją automaty psuły się w zasadzie tak często, że trzeba było jeździć do nich „w kółko”. Zeznania te były jednak o tyle wątpliwe, że zgodnie z depozycjami D. L. (2), R. R. (1), W. P., L. S. i, w części uznanej za wiarygodną, twierdzeniami B. S. (1) oraz M. W. kwestia awaryjności automatów przedstawiała się zgoła odmiennie. Znamienne, w ocenie Sądu było również to, że oskarżony zwrócił uwagę na możliwość posiadania istotnych dla sprawy danych przez W. G. (2) dopiero w 2018 roku. Mając na względzie treść zeznań tego świadka należałoby raczej oczekiwać, że oskarżony powołałby się na niego niezwłocznie, nie zaś praktycznie na ostatnim etapie postępowania. Okoliczność ta, obok jawnej i rażącej sprzeczności z zeznaniami innych świadków nakazywała poddać w wątpliwość szczerłość depozycji pracownika oskarżonego.

Przechodząc do oceny zeznań świadka K. S. (2) stwierdzić należy, iż wprost przyznała ona, że spółka, w której była zatrudniona, miała dwóch pracowników, co potwierdza twierdzenia świadków A. (...), K. W. i T. P. (1), iż w rzeczywistości nie wykonywała ona usług serwisowych, a jedynie wystawiała faktury z tego rodzaju opisem celem rozliczenia dochodów z automatów. Świadek podała przy tym, iż weryfikowała należności jedynie pod względem rachunkowym i dokonywała ich księgowania, natomiast do jej zadań nie należało weryfikowania prawidłowości czy też faktu wykonania usługi, co uznać należy za polegające na prawdzie. Świadek przyznała natomiast, że dokonywała niekiedy weryfikacji treści wystawionych faktur z zawartymi umowami, choć oczywiście wydaje się to, iż owa weryfikacja nie miała charakteru sprawdzenia rzeczywistego wywiązywania się z zawartych umów. I choć rzeczywiście od zdarzeń, na temat których świadek zeznawała minął już znaczny okres czasu, to jednak dziwi fakt, iż nie potrafiła ona sobie w toku rozprawy głównej przypomnieć choćby części bardziej szczegółowych okoliczności związanych z wykonywanymi przez nią czynnościami.

Oceniając zeznania świadka K. L. stwierdzić należy, iż nie mogły one w przeważającej części zostać uwzględnione wobec treści depozycji A. (...), K. W. i T. P. (1). Świadek wskazywał bowiem, że spółki (...) wykonywały pełne usługi serwisowe na rzecz spółki (...), co – wobec treści oświadczeń tych osób – uznać należy za niepolegające na prawdzie. Konieczne w tym kontekście wydaje się zauważenie, że świadek nie był w stanie podać sposobu kalkulowania jednostek sumy pieniędzy za wykonanie usług serwisowych, mimo tego, że – jak sam podał – płacił za wykonaną usługę. Uwzględniając pełnioną przez świadka funkcję stwierdzić należy, iż gdyby rzeczywiście dochodziło do wykonywania tych usług, to miałby on wiedzę w zakresie ustalenia takiej stawki oraz jej zmian. Konieczne wydaje się także podkreślenie, iż według świadka relacje z naprawionych urządzeń mieli składać operatorzy zatrudnieni w firmie (...), jak także ich stan miał być weryfikowany przez „wydzwanianie punktów” oraz poprzez zgłoszenia samych właścicieli lokali, w których były one ustawione. Jednocześnie jednak podawał on, iż, mimo tego, że informacje w tym zakresie zbierać mieli pracownicy S., to same naprawy miały dokonywać inne osoby, już w ramach usług świadczonych przez A. i (...). Stwierdzić jednak należy, że tego rodzaju podział obowiązków, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wydaje się być zasadny. Co więcej, z zeznań świadków W. P., D. L. (2) i R. R. (1) nie wynika, ażeby dochodziło do opisywanych przez świadka sytuacji informowania o usterkach; nadto, wbrew twierdzeniom tego świadka w/w podali, iż automaty psuły się bardzo rzadko. Z tego też względu twierdzenia tego świadka nie stały się podstawą dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania autentyczności dokumentów w postaci: danych o karalności, danych osobopoznawczych. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, Sąd uznał, iż brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Jednocześnie w zakresie dokumentacji dotyczącej prowadzonych wobec spółek (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. postępowań kontrolnych i wydanych w ich toku decyzji, Sąd działając w ramach zasady samodzielności jurysdykcyjnej nie oparł swoich wniosków na wszystkich dokonanych przez organy kontrolno-skarbowe ustaleniach, a dokumentacja w tym zakresie stanowiła dla Sądu jedynie dowód podjęcia przez organy

kontroli skarbowej określonych rozstrzygnięć wobec tych spółek na etapie postępowania kontrolnego i podatkowego (art. 8 § 2 k.k.s.).

W tym zakresie poczynić należy jednak istotną uwagę dotyczącą faktur na sprzedaż usług wystawionych przez oskarżonego, a wymienionych w treści stawianego mu zarzutu. Jak wykazało bowiem postępowanie dowodowe, dokumenty te cechowały się nierzetelnym charakterem – nie odzwierciedlały faktycznych zdarzeń gospodarczych. Tym samym również ujawnione rejestry, w których ujęto przedmiotowe faktury, nie posiadały autentycznego charakteru. Tożsamy wniosek należy wywieść w odniesieniu do zawartych tzw. umów serwisowych. Dokumenty te zatem – zarówno faktury, jak i owe zestawienia i umowy stanowiły o tyle podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, że zostały wystawione i sporządzone w toku działalności oskarżonego i stanowiły tym samym istotny element ustaleń faktycznych odnoszących się do czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia.

W świetle powyższych rozważań Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których ten nie przyznał się do winy uznając, iż powyższe stanowiło jedynie przyjętą przez niego celem uniknięcia lub pomniejszenia odpowiedzialności karnej linię obrony. W swoich wyjaśnieniach K. S. (1) utrzymywał, iż faktycznie wykonywał usługi serwisowe, za które następnie wystawiał faktury. Ustosunkowując się do wysokości wskazanych w faktorach kwot podnosił natomiast, iż wystawiał je „nie tylko za naprawę urządzeń, ale też za narażanie swojego zdrowia i życia, bo niejednokrotnie wychodząc z domu nie wiedział kiedy się spotka z rodziną, bo to wszystko było bardzo niebezpieczne” (k. 2265). Zapewnieniom oskarżonego odnośnie konieczności ciągłego odwiedzania lokali, gdzie znajdowały się będące pod jego „opieką” automaty zaprzeczały jednak w swoich zeznaniach osoby, prowadzące w nich działalność gastronomiczno-usługową – D. L. (2), R. R. (1), W. P., L. S. i, w części uznanej za wiarygodną, twierdzeniami B. S. (1) oraz M. W.. Z ich zeznań – w części uznanej przez Sąd za polegającą na prawdzie – wynikało, iż urządzenia do gier o niskich wygranych były praktycznie bezawaryjne, gdy zaś zdarzały się usterki, jak przepalona lampka, czy inne o podobnej wadze, do ich usuwania dochodziło przy okazji rozliczania automatów, lub też jak zeznań R. R. (1) usuwał to inny serwisant aniżeli oskarżony. Nie sposób dać przy tym wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie sposobu wyliczania przez niego należności za rzekome wykonanie danej naprawy. Z zestawienia wartości widniejących na wystawianych przez niego w objętym zarzutem okresie fakturach wynikało bowiem, że z upływem kolejnych miesięcy średni koszt naprawienia przez niego automatu do gry wzrósł nawet 32-krotnie. Oskarżony nie wyjaśnił przy tym, z jakich względów na początku rzeczony współpracy cenił swoje zdrowie i życie tak dramatycznie niżżej aniżeli miało to miejsce zwłaszcza między lipcem 2008 roku a grudniem 2009 roku. Trudno również uzasadnić wzrost średniej wartości usługi naprawy automatu ze 116,25 zł (w styczniu 2006 roku) do nawet 3.760 zł (we wrześniu 2008 roku) faktem utrudnień w serwisowaniu urządzenia związanych z jego „starzeniem się”. Jak wynika bowiem z wyjaśnień samego oskarżonego z dnia 19 grudnia 2014 roku na przestrzeni całego inkryminowanego okresu usterki wyglądały podobnie – zalana piwem klawiatura, zbita szyba, jednocześnie K. S. (1) miał „nabrać praktyki w naprawianiu tych urządzeń” (k. 2265v.). Należałoby więc oczekiwać, że z czasem przeprowadzałyby naprawy coraz sprawniej, co w żadnym razie nie stanowiłoby uzasadnienia dla oczekiwanie za nie coraz to wyższych należności. W konsekwencji wskazania oskarżonego co do rzetelności wystawianych przez niego faktur VAT uznano za kompletnie pozbawione logiki i tym samym niepolegające na prawdzie.

Za wiarygodne uznano natomiast wyjaśnienia oskarżonego odnośnie pozostawiania przez niego w stosunku pracy ze (...) Sp. z o.o. i podpisania przez niego umowy o świadczenie usług serwisowo-naprawczych w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej kolejno z (...) Sp. z o.o., a następnie z (...) Sp. z o.o. – okoliczność, że doszło do podpisania takich dokumentów znajdowała potwierdzenie w aktach sprawy, choć – co już podkreślono – owe dokumenty miały fikcyjny charakter i zostały stworzone wyłącznie na potrzeby rozliczenia dochodów z owych automatów. Warto jednak zauważyć, iż wyrażane przez oskarżonego w toku rozprawy przekonanie, że usługi serwisowe świadczył na rzecz (...) Sp. z o.o., która miała „wszystko organizować”, potwierdza koncepcją, w myśl której działalność (...) Sp. z o.o. a następnie (...) Sp. z o.o. była jedynie pozorna, zwłaszcza w sytuacjach gdy podwykonawcami tych spółek miały być osoby jednocześnie zatrudniane (formalnie do wykonywania innych czynności) przez zleceniodawców (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. Sąd nie analizował przy tym przy tym przyczyn, dla

których oskarżony podjął tego rodzaju działalność – wobec postawy oskarżonego nie miał bowiem informacji w tym zakresie.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, iż istnieją podstawy by przypisać oskarżonemu popełnienie tak czynu kwalifikowanego z art. 62 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k. Wobec wskazanych wyżej okoliczności nie ulegało, zdaniem Sądu wątpliwości, iż K. S. (1) przypisać można popełnienie czynu polegającego na wystawianiu nierzetelnych faktur. W tym względzie Sąd zważył, iż za utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny za fakturę nierzetelną w rozumieniu art. 62 § 2 k.k.s. zarówno fakturę nieodzwoiercedlającą rzeczywistego przebiegu zdarzenia, jak i fakturę fikcyjną, dokumentującą czynność nieistniejącą. Wystawienie tej ostatniej (fikcyjnej) faktury godzi w prawidłowość ustalenia i wykonania zobowiązań podatkowych wobec Państwa, zwłaszcza gdy podatnik nieświadomy jej fikcyjności wypełnia swe zobowiązania finansowe. Faktura nieprawidłowo stwierdzająca fakty, w szczególności pomniejszająca podatek poprzez bezpodstawność stwierdzenia powinności zwrócenia podatku VAT albo obniżenia podatku należnego o podatek obliczony - godzi w obowiązek podatkowy i przyczynia się do zwiększenia zysku sprawcy o wartość podatku mu zwracanego.

Tymczasem K. S. (1) w ramach prowadzonej przez siebie pod firmą (...) z/s K., ul. (...) działalności gospodarczej, będąc podatnikiem podatku od towarów i u osoba upoważniona do wystawiania faktur VAT w okresie od 31 stycznia 2006 roku do 30 czerwca 2006 roku oraz od 31 sierpnia 2006 roku do 31 grudnia 2009 roku wystawił nierzetelne faktury dokumentujące sprzedaż usług serwisowych i konserwacyjno -naprawczych na automatach do gier o niskich wygranych, które w rzeczywistości nie miały miejsca. Jak wykazywano wyżej oskarżony miał przy tym pełną świadomość prawnej wadliwości i faktycznej nierzetelności tych dokumentów, albowiem wykonywał on wprawdzie drobne naprawy usterek, ale bardzo rzadko i w ramach umowy o pracę ze spółką (...) sp. z o.o., nie zaś w ramach swojej działalności gospodarczej i w okolicznościach opisanych przez niego w w/w fakturach VAT. Natomiast jego wizyty w punktach, gdzie znajdowały się owe automaty, nie następowały ani tak często, ani w celu opisanym przez niego w tych dokumentach i, co już podkreślono, w jego wyjaśnieniach. Co więcej, z depozycji świadków A. (...), T. P. (1) i K. W. wprost wynika, że działalność, rzekomo prowadzona przez spółki (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. w rzeczywistości miała na celu ukrycie przekazywanych dochodów z gier na automatach o niskich wygranych, o czym oskarżony przecież miał wiedzę. Tym samym niewątpliwie swoim działaniem wyczerpał znamiona omawianego czynu zabronionego.

Jednocześnie Sąd stwierdził, iż przy kwalifikacji prawnej tego występku należało uwzględnić art. 6 § 2 k.k.s. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż oskarżony wstawiał kolejne nierzetelne faktury realizując powzięty z góry zamiar, a następowały one w krótkich odstępach czasu pomiędzy sobą.

Ponadto należy dodatkowo zaznaczyć, iż Sąd analizując okoliczności niniejszej sprawy zbadał kwestię przedawnienia karalności przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Mając na uwadze fakt, iż czyn zabroniony penalizowany w art. 62 § 2 k.k.s. zagrożony jest karą grzywny do 240 stawek dziennych, należało stwierdzić, iż zgodnie z treścią art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. jego karalność upłynęłaby po 5 latach od jego popełnienia, przy czym, jeśli we wskazanym okresie doszłoby do wszczęcia postępowania przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego określonego w § 1 ustanie z upływem kolejnych 5 lat (§ 5). Data początkowa tego okresu winna być natomiast ustalona z uwzględnieniem faktu działania oskarżonego w ramach czynu ciągłego. W niniejszej sprawie będzie to więc 31 grudnia 2009 roku, a co za tym idzie rzeczony pięcioletni termin przedawnienia z art. 44 § 2 k.k.s. należało wyznaczyć na dzień 31 grudnia 2014 roku. W przedmiotowej sprawie zarzut postawiono i ogłoszono oskarżonemu 19 grudnia 2014 roku, a zatem w ramach w/w okresu, tym samym okres przedawnienia został przedłużony zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s. do 31 grudnia 2019 roku. W niniejszej sprawie nie miał przy tym zastosowania art. 44 § 2 k.k.s.

Rozważając kwestię kary dla K. S. (1) za przypisany mu czyn, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 13 § 1 k.k.s. W myśl tego przepisu, sąd wymierza karę uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób

życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczuplenia należności publicznoprawnej lub o jej późniejsze wyrównanie.

W omawianym przypadku istotnym było zatem, iż K. S. (1) świadomie łamał obowiązujący porządek prawny. Okolicznością obciążającą była też to, że działał w ramach konstrukcji czynu ciągłego. Co więcej, Sąd miał także na uwadze sumę kwot na jakie wystawił on rzeczony nierzetelne faktury. Jediną okolicznością łagodzącą była zdaniem Sądu uprzednia niekaralność oskarżonego.

Wobec powyższego Sąd wymierzył K. S. (1) karę grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych po 100 zł każda, uznając, że kara ta jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego przestępczego zachowania. Jednocześnie wskazać należy, iż wskazana wysokość stawek dziennych, w przekonaniu Sądu, spełnia dyrektywy określone w przepisie art. 23 § 3 k.k.s., zgodnie z którą ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia, ani też przekraczać jej czterystukrotności. Mając na względzie fakt, iż oskarżony choć ma na utrzymaniu żonę, to jednocześnie osiąga stały, stosunkowo wysoki miesięczny dochód, określenie wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 100 zł było w ocenie Sądu uzasadnione.

W tym miejscu, wyjaśnić należy, dlaczego Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu wyroku przepisy Kodeksu karnego skarbowego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2016 roku w zw. z art. 2 § 2 k.k.s. W związku z tym, że przepisy Kodeksu karnego skarbowego obowiązujące w czasie popełnienia przez K. S. (1) przypisanego mu w wyroku czynu zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 1 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 2024), należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż na mocy wskazanej nowelizacji doszło do istotnego zaostrzenia zagrożenia karnego przewidzianego za przestępstwo stypizowane w art. 62 § 2 k.k.s. – przed dniem wejścia w życie nowelizacji była to bowiem kara grzywny do 240 stawek dziennych, zaś po dniu 31 grudnia 2016 roku – kara grzywny do 720 stawek dziennych. Tym samym Sąd uznał, iż przepisy obowiązujące obecnie są mniej korzystne dla oskarżonego niż przepisy dotychczasowe i w konsekwencji – że w niniejszej sprawie zastosować należało przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2016 roku na podstawie art. 2 § 2 k.k.s.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych Sąd obciążył go tymi kosztami i wymierzył mu opłatę zgodnie z obowiązującymi przepisami. Oskarżony jest bowiem osobą czynną zawodowo i osiągającą stały miesięczny dochód, co w ocenie Sądu pozwala mu na poniesienie w/w kosztów.